

RUSZYŁY SEMINARIA DLA GDYŃSKICH FIRM RODZINNYCH

Stare powiedzenie mówi, że z rodziną wychodzi się dobrze tylko na zdjęciach. Gdyńscy przedsiębiorcy doskonale wiedzą, że to nie prawda – z rodziną równie dobrze prowadzi się biznes. Wczoraj w InfoBoxie odbyło się seminarium dla firm rodzinnych.

Organizatorami cyklu są Stowarzyszenie Inicjatywa Firm Rodzinnych, Związek Miast Polskich oraz same miasta, w których odbędą się seminaria. Gdynia dołączyła do projektu wsparcia przedsiębiorców rodzinnych jako jeden z siedmiu ośrodków miejskich.

– Wiemy nie od dziś, że przedsiębiorczość jest jedną z podstaw dobrobytu gospodarczego w naszym mieście – mówi Katarzyna Gruszecka-Spychała, wiceprezydent Gdyni ds. gospodarki – Mamy tendencję do kojarzenia firm rodzinnych z przedsiębiorstwami typu piekarnia czy zieleniak. Oczywiście nie ma w tym nic złego, są to również bardzo godne i ważne firmy. Dowodem na to jest, chociażby fakt, że za parę dni Medal Kwiatkowskiego wręczymy zasłużonemu gdyńskiemu piekarzowi, panu Gotowale. Faktem jest, że w kategorii firm rodzinnych wchodzi także przedsiębiorstwa o zupełnie innym typie i wielkości, niż te, które stereotypowo przyjmujemy jako rodzinne. Jedno spojrzenie w katalog firm zarejestrowanych w Gdyni pozwala stwierdzić, że ogromna ilość z nich to przedsiębiorstwa rodzinne. Chcielibyśmy się nimi bardzo systemowo zająć – dodaje.

<https://www.gdynia.pl/storage/uzytownicy/galeriagdynia@gmail.com/-FILMY/2019/02luty/2019-02-01%20konferencja%20gcwp/konferencja%20gcwp.mp4>

Do programu miasto Gdynia przystąpiło już w listopadzie 2018 roku. Wczorajsza konferencja to pierwsze z szeregu działań, jakimi objęci będą beneficjenci projektu, czyli gdyńskie firmy rodzinne.

– To wprowadzenie do cyklu spotkań tematycznych, odpowiadających na zapotrzebowania firm rodzinnych. Każde z nich będzie poświęcone jednemu z sześciu różnych tematów najbardziej pożądanym przez firmy rodzinne. Specyfika firm rodzinnych jest na tyle wyjątkowa, że rzeczywiście dotyczą ich problemy, których zwykły przedsiębiorca nie ma. Te spotkania mają być na

nie odpowiedzią – mówi Magdalena Urban z Gdyńskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, która w programie pełni rolę lokalnego animatora.

Oprócz seminariów stacjonarnych, poprzez portal internetowy prowadzone będą webinaria. W ramach programu przedsiębiorcy będą mogli skorzystać również z doradztwa on-line czy specjalnej e-learningowej platformy edukacyjnej dla firm rodzinnych.

Tematem wczorajszego spotkania było praktyczne podejście do budowy i trwałości lokalnego biznesu rodzinnego. Najważniejszym zagadnieniem było pojęcie sukcesji, czyli przekazywania prowadzenia firmy kolejnemu pokoleniu. Słuszność podejmowanego tematu podkreślają sami przedsiębiorcy prowadzący działalność rodzinne.

- Postrzeganie firm rodzinnych jako specyficznego tworu ma miejsce od niedawna. To, co w świecie i europie funkcjonuje od dawien dawna, u nas jest po prostu bardzo świeże. Tak naprawdę firmy prywatne, które mogły stać się firmami rodzinnymi, zaczęły powstawać na początku lat 90 – tłumaczy Tomasz Surowiec, prezes gdyńskiej spółki Hermes – Pojawił się obecnie problem sukcesji. Stąd to zainteresowanie firmami rodzinnymi. Przedsiębiorcy, którzy w latach 90 mieli 30-40 lat, dziś siłą rzeczy mają tych lat 60 bądź 70. Ponieważ historii prywatnej przedsiębiorczości w Polsce nie zdążyła wykształcić, to do tej pory tego problemu nikt nie zauważał.

Wśród głównych celów inicjatywy jest wzrost kompetencji zarówno firm, jak i otoczenia miejskiego. Ma to wpłynąć na poprawę trwałości i konkurencyjności przedsiębiorstw rodzinnych w Polsce. W ramach pilotażowego programu we wspomnianych siedmiu miastach uruchomione mają zostać Lokalne Centra Kompetencji Przedsiębiorczości Rodzinnej – miejsca, w których wzajemnie można wymieniać się wiedzą i kompetencjami służącymi do poprawy funkcjonowania własnego biznesu. Ich zadaniem jest również integracja podmiotów prywatnych z otoczeniem miejskim. W Gdyni takie miejsce znajduje się w Gdyńskim Centrum Wsparcia Przedsiębiorczości przy ul. 10 Lutego 24.

- Program realizujemy w szerokim partnerstwie. W kraju jest to Stowarzyszenie Inicjatywa Firm Rodzinnych i Związek Miast Polskich, ale warto podkreślić, że jest to projekt transgraniczny – mówi Katarzyna Gruszecka-Spychała – Obserwacje prowadzone w innych krajach europejskich pokazują, że rodzinność jest w biznesie rodzajem wartości dodanej. Powoduje, że biznes przynosi większe zyski, gwarantuje większą pewność. Dlatego naszym zagranicznym partnerem jest Camara Sevilla [Izba Przemysłowo-Handlowa z Sewilli – dop. red]. Zamierzamy korzystać z wzorców hiszpańskich, gdzie można powiedzieć, że

biznes rodzinny cieszy się znacznie większym szacunkiem niż w Polsce i ten poziom chcielibyśmy także u nas pozyskać.



IMG 0282



IMG 0290



IMG 0293



IMG 0295



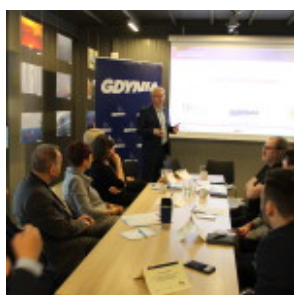
IMG 0322



IMG 0330



IMG 0332



IMG 0335

Realizowany w Gdyni program jest pierwszym w Polsce tak kompleksowym projektem z udziałem samorządów na rzecz lokalnych firm rodzinnych. Długofalowym celem projektu jest wypracowanie nowej generacji programów rozwo-

ju lokalnego we współdziałaniu i w oparciu o potencjał lokalnych firm. Program współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego wiedza edukacja Rozwój na lata 2014-2020.

Autor: Paweł Kukła (p.kukla@gdynia.pl)

Fot: M. Urban